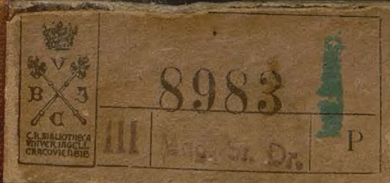

V
B
3
C
C.K. BIBLIOTHECA
UNIVERSITATIS JAGELL.
CRACOVIENSIS
8983
III
Mag. St. Dr.
P


V
B J
C

90.

GŁOS

Kaietana BOBROWNICKIEGO Posła Krakowskiego, Dnia 16. Julii 1793. Ru w Grodnie

MIANY.

Nayjaśnieyszy KROLU Panie Móy Miłościwy!
Nayjaśnieysze Rzpltey Skonfederowane Stany!

Taka jest rodzaiu ludzkiego skłonność, że możnieyszy słabszego gnębić, maiętnieyszy uboższym pogardzać, łakomy cnotliwego oszukać, nie ma sobie za występek.

W takiey to kolei rzeczy nieszczęśliwy Narod Polski postawiony, acz cnotliwie obchodzący się z Sąsiaduiącemi Mocarstwami, doświadczać przecie wszystkich tych zepsutey ludzkości przygod, uchronić się nie był mocnym, a zgnębiony pod ciężarem gwałcącym wszelki pozor sprawiedliwości, nie może przecie nasycić ofiarą ulegania gnębiących siebie, ale bezbronny nawet staie się jeszcze pastwą tych, którzy widząc go bez sposobu zemszczenia się, w samey litości i pokorze obronę swą zakładaiącego, maią dosyć serca kazać mu wierzyć, że zabor jest jego szczęściem, ucisk dowodem przyiaźni, a nierząd wzrostem bogactwa, że to jest nieomylną prawdą, nie trzeba Nayjaś: Stanom przypominać jasnych tego dowodow.

W takiey postaci rzeczy, widząc się Narod Polski bez sposobu zaradzenia skutecznie sam przez siebie, stał się jak tonący, któremu naymnieyszy listek płynący, zdaie się ratunek przynosić, a tak maiąc sobie widok okazany ratunku swoiego, w zgromadzeniu Seymu, w pośrzód szczęku broni kwapił się wybrać Reprezentantow swoich, aby w składzie tych i mieyscu zaradzenia, mógł swoie wynaleść zbawienie.

Zgromadzeni tedy w to mieysce, aby jak nayrychley wynaleść ratunek Oyczyznie, nie ma widoku, któryby nie zaymował umysły, aby szczęśliwie można ten uskutecznić zamiar, który, że w traktowaniu z Nayjaśn: Imperatorową Jeymcią naybliższy swoiego nam się wystawił celu, na ten jedynie koniec, Delegowaliśmy Deputacyą, w chęci wynalezienia zbawiennych ku uskutecznieniu tego środkow.

Ale jak przeciwne spodziewaniu naszemu odbieramy skutki, kiedy odłożone widząc na dal wszystkie nadzieie, prowadzące do istotnego szczęścia Oyczyznę naszą, prócz ratyfikowania zaboru,

)1(tak

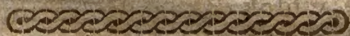
tak wielkiego Kraiu, wſzelka inna pomyślność; w kolorach tylko nam odmalowaną zoſtała.

Nayjaśnieyſze Stany! ſkładamy Narod, ale nie jeſteśmy Narodem, oddawać przeto Kray większy, niżeli nam pozoſtał, pytam ſię, kto nam dał moc, czynić z onego jakie komu Ceſsye, całego Narodu, nieodgraniczonego przemocą, pytać ſię należało wyciągać po nas, abyśmy uſtąpili to, do czego władzy nie mamy, jeſt exponować nas na zemſtę, i na odpowiedź tym, ktòrym ſprawić ſię z naſzych czynności, jeſteśmy być winni.

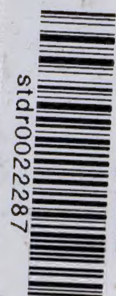
Niech więc widzę przed ſobą nayſrożſze, czekaiące mnie przeciwności, cnoty moiey ſkazić nie potrafię, ſam radziłem w poprzednieczym głoſie moim uleganie, ktòre w Delegowaniu Deputacyi widząc, ſzedłem za temi ſrzodkami, jakie ku uſkutecznieniu jey, bliżſze wyſtawić mi ſię mogły, gdy zaś widzę, że żądanie jey wyznaczenia nie było, jak tylko w celu mieć ſobie dobrowolnie, i z ukontentowaniem potwierdzonym to, co przemoc gwałtem zabrać radziła; Stoię przytym, aby: gdy iuż wſzyſtkie nieſzczęścia ſkutki, cierpieć przyzwyczaić ſię muſieliśmy, to przynaymniey wolne przy nas zoſtało, że gdy ſzczęście naſze w odſtąpieniu Kraiu i niewoli, widzieć nam koniecznie każą, raczey płacz i narzekanie (pokąd Twòrcy naywyżſzemu podobać ſię będzie), obraliśmy ſobie, aniżeli ludzkość hańbiący poſtępek, pozorem dobrowolnego zezwolenia uſprawiedliwiać, przedſięwziąść odważyliśmy ſię.

Póki więc ze ſtrony Nayjaśn: Imperatorowey niezobaczę determinacyi zawarcia z nami Aliansu ściſłego, pòty w żaden układ czynienia jakowego i z naſzey ſtrony Traktatu, wchodzić z mieysca mego nie pozwalam, a przeto i na poprawienie Plenipotencyi zgodzić ſię nie mogę.

Naczelnictwo Przyiacielſkie Konfederacyi Targowickiey, przez Nayjaś: Imperatorowę zaręczone, nie może mnie tylko pewnym czynić, że gdy to za Tarczę mieć będziemy, koniecznie w wſpaniałości Jey oſobiſtey, obronę znaleść ſpodziewać ſię mamy; w Reſzcie: jeſteśmy bezbronni, ktoż nad nami paſtwę czynić będzie ſię mógł ważyć, ſtraſzyć wolno, ale męczyć poddaiącego ſię, Tygrysow, a nie ludzkiey poſtaci jeſt dzieło, jeżeli tedy żaden ſpoſob odebrania zaboru nie jeſt nam pozwolony, znośmy gwałt, ale uſprawiedliwiać go ratyfikacyą, byłoby iść na przeciw własnemu każdego przekonaniu.






Biblioteka Jagiellońska
stdr0022287

